

Henryk Kupiszewski

"Acta Germanica I. Statuta nationis Germanicae Universitatis Bononiae 1292-1750", a cura e con introd. di Paolo Colliva, Bologna 1975 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 23/3-4, 336-340

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rał małżeństwo, nie zaciąga nieprawidłowości” (s. 164). I nie dopowiedział: „z powodu bigamii sukcesywnej”. Zaś nieco dalej pisze, że „nieprawidłowymi są żonaci” (s. 165). Początkujący kanonista, a Autor przyznaje, że dla takich pisze, nie będzie badał kontekstu i usiłował zrozumieć tych dwóch zdań, ale przyjmie, że jest to pomyłka, bo zawarcie małżeństwa nie może być i nie być nieprawidłowością.

Po przedstawieniu refleksji na temat poszczególnych rozdziałów Podręcznika, pozostaje mi jeszcze podzielić się dwiema ogólniejszymi uwagami. Pierwsza uwaga dotyczy celowości referowania w Podręczniku przepisów o przystosowaniu obrzędów udzielania sakramentu, które może być dokonane przez Konferencje biskupie lub przez szafarza sakramentu. Trud Autora, żeby te przepisy omówić w Podręczniku nie będzie chyba owocny, bo Konferencje biskupie, jeśli będą chciały przystosować obrzędy do miejscowych warunków, uczynią to nie na podstawie Podręcznika, ale w oparciu o oryginalne przepisy liturgiczne zawarte w Pontyfikale Rzymskim czy w Rytuale Rzymskim. Podobnie poszczególny szafarz nie będzie szukał wiadomości o przepisach liturgicznych w podręczniku prawa kanonicznego.

Drugą uwagę chciałbym uczynić w odniesieniu do niektórych spotykanych w Podręczniku określeń. Autor używa czasem zwrotu „przepisy kanoniczno-liturgiczne”, ale częściej posługuje się wyrażeniem „przepisy prawno-liturgiczne”. To ostatnie wyrażenie nie jest szczęśliwe, bo przepisy liturgiczne są także przepisami prawnymi. Gdy zatem mówimy o przepisach prawno-liturgicznych, to jest tak, jakbyśmy mówili o przepisach prawno-prawnych. — Poza tym, w Podręczniku niekiedy natrafiamy na określenie „formuła sakramentalna”, ale częściej Autor po prostu pisze o formie sakramentu, a dalej o formach sprawowania Eucharystii (s. 50), o formach kultu (s. 101), o formie dymissorii (s. 156) i o formie prośby o święcenia (s. 171). Ta wieloznaczność używanych wyrazów nie wychodzi Podręcznikowi na korzyść.

Mam nadzieję, że te moje uwagi zostaną przyjęte, a jeśli któraś z nich mniej będzie odpowiadać Autorowi, niech pamięta, że *amicus mihi Plato, sed magis amica veritas*.

Ks. Marian Pastuszko

Acta Germanica I. Statuta nationis Germanicae Universitatis Bononiae 1292—1750. A cura e con introduzione di Paolo Colliva. Bologna 1975, ss. 316.

W roku 1968 przeszedł nad uniwersytetami Europy huragan, który obnażył wszystkie słabości na jakie współcześnie cierpią szkoły wyższe przez swoje niedostosowanie się do zadań i funkcji jakich

spełnienia oczekują od nich dzisiejsze społeczeństwa. Kryzys uniwersytetów — to temat, który znalazł się na wokandzie intelektualistów, polityków, działaczy partyjnych od prawa do lewa, personelu uczącego a nade wszystko studentów. Oni właśnie owej dyskusji i niepokojów byli i pozostali *spiritus movens*. Nie ulega wątpliwości, że ów atak burzy i naporu największe i najgłębsze rozmiary przybrał w kraju, w którym organizacja uniwersytetów tkwiła najsilniej swymi korzeniami w przeszłości. Myślę o Włoszech. Tam też natychmiast na forach naukowych, partyjnych i parlamentarnym rozgorzała namiętna dyskusja, początkowo raczej destruktywna dziś bardziej uporządkowana i zorganizowana, zmierzająca do znalezienia skutecznych remediów na zły stan rzeczy. Każdy rok, ba każdy miesiąc przynosi na ten temat nowe publikacje. Mają one za zadanie z jednej strony stawianie diagnozy co jest stosunkowo łatwe, z drugiej znalezienie środków terapeutycznych co jest sztuką, jeśli chce się je zastosować jedynie do wąskiego wycinka egzystencji społecznej. Interesujący na te tematy jest niedawno opublikowany tom prac kilkudziesięciu autorów pod wymownym tytułem: *La questione universitaria. Le ragioni delle crisi. I nodi della riforma*¹.

Wśród bieżących publikacji na uwagę zasługują także i te, które służą pogłębieniu znajomości historii uniwersytetów. Do takich należy wymieniona w tytule książka. Paolo Colliva, zasłużony badacz średniowiecznej historii prawa we Włoszech wydaje oto statuty, jakimi *studentes ultramontani* rządzą się w Bolonii na przestrzeni kilku stuleci. Większość z nich jest już dobrze znana. Po wkroczeniu do Bolonii wojsk napoleońskich w 1796 r. została zniszczona wielowiekowa organizacja Uniwersytetu. Upadły wszystkie publiczno-prawne struktury ancien régime. Archiwa uniwersyteckie dostały się w ręce handlarzy starociami. W 1825 r. część z nich została nabyta przez grafa Józefa Maria Malavezzi i popadła w zapomnienie. Wpadł na nią w ósmym dziesiątku stulecia profesor C. Malagola. Szukał on materiałów do pracy biograficznej o Antonio Urceo zwanym Codro, nauczyciela języka greckiego Mikołaja Kopernika w ostatnich latach piętnastego stulecia. Właśnie C. Malagoli, prawnuk nabywcy części archiwów uniwersyteckich, gróf Nerio Malavezzi zdradził ich posiadanie. Malagola rozpoczął natychmiast przygotowanie edycji znalezionych dokumentów. Sprawą zainteresowali się bardzo żywo Niemcy: Theodor Mommsen i E. Friedlaender. Ten ostatni dokonał przeglądu

¹ (= Zagadnienie uniwersytetu. Przyczyny kryzysu. Trudności reformy). *Colonna diretta da Luigi Labruna e Giuseppe Nobili*. A cura di Marcello Felici, Napoli 1977 str. 365. Por. także *Università: le riforme promesse. Tutti i progetti di riforma in discussione al Parlamento e altri testi*, Napoli 1978, str. 439; *Dipartimenti e riforma dell'università*. Facoltà di Giurisprudenza dell'Università degli Studi di Bologna (Estratto anticipato dal volume „Per la riforma dell'università”, Bologna 1977 str. 218.

przygotowanej przez C. Malagola edycji, dopisał krótki wstęp i na tomie zamieścił swoje nazwisko spychając właściwego wydawcę na drugi plan². W ten sposób doszło w każdym razie do wydania najstarszej masy archiwów: *Statuta* 1497, *Privilegia*, *Annales* 1289—1562, *Instrumenta* 1265—1543 (w 1887 r.). W r. 1957 Aldobrandino Malavezzi de'Medici ofiarował posiadane archiwa Uniwersytetowi Bolońskiemu. Zostały one odrestaurowane i zakonserwowane i można było rozpocząć systematyczną edycję. Zapewne dalsze volumina przyniosą sukcesywnie resztę tych tak ważnych dla znajomości historii Uniwersytetu Bolońskiego dokumentów. W międzyczasie historia o Uniwersytecie w Bolonii została wzbogacona o jedno bardzo ważne źródło. Jest nim *statut nationis Germanicae* z roku 1463. Znajdował się on w prywatnych zbiorach grafa Nostiz w Pradze (dziś biblioteka Dobrovsky'ego). W roku 1910 w katalogu tych zbiorów został ujęty także ów dokument oznaczony w incipit: *Ad corporis integritatem et conservationem solidam*, w explicit: *Statuta generosissimae nationis dominorum Theonicorum sive Alamanorum studencium Bononie, scripta ibidem per Nicolaum Schulz de Olsna in carnisbrevio 1463*. Nikt nań jednakże nie zwrócił uwagi prawie przez pięćdziesiąt lat. Dopiero Mirosław Boháček ów dokument udostępnił nauce, publikując go w *Studi in onore di Edoardo Volterra* pod tytułem *Note marginali agli statuti della nazione tedesca a Bologna recentemente scoperti* (vol. VI str. 1—50). Paolo Colliva włączył znaleziony statut do swego zbioru. Z wywodów M. Boháčka dowiadujemy się, że Nicolaus Schulz z Oleśnicy, późniejszy kanonik w katedrze Wrocławskiej, w 1461 stał się członkiem Universitas ultramontanorum w Bolonii i w styczniu 1465 uzyskał tytuł doctor decretorum. W r. 1463 był on wybrany na prokuratora *nationis Germanicae* wraz z niejakim Bertoldem z Lunenburga. Piastując tak wysoki urząd w Universitas, sporządził sobie kopię statutu, którym zapewne posługiwał się w pracy codziennej. Po powrocie ze studiów w rodzinne strony przywiózł także z sobą statut i miał go we Wrocławiu. Na początku 17 w. znalazł się on wraz z innymi książkami Schulza w prywatnych zbiorach Otto Nostiz.

Universitas ultramontanorum w Bolonii obejmowała wszystkie nacje mieszkające z tej strony Alp. Obok *natio Germanica* występują w statutach Angli, Boemi, Sucei, Tullenses, Vesontini i wiele innych. A oto postanowienia statutów wzmiankujące Polaków studiujących w Bolonii:

Statut De novitiis z 1574 r. (str. 167):

2. Quicumque in Germania vel superiori vel inferiori natus fuerit, etiamsi domicilium aut forum suorum sedem alibi constitutam habuerit, is tanquam suo iure ad sodalitatem nostram accessum habeto.

² Por. str. 36 n. 74 n.

3. Sub inferiori Germania comprehensi intelligantur etiam Belgae, maxime illi qui dialecto tantum a veris Germanis nonnihil differunt, aut alioqui nonnulla ex parte Imperio Romanorum obnoxii sunt.

4. Silesii quin admittantur dubium non est, Boemi, Moravi, Lituani, Dani, ut omni hominum memoria in societatem nostram recepti sunt, ita deinceps etiam recipiantur.

Hic videndum quid de Suecis, Norvegis, Anglis, Scotis, quid item de Visuntionibus et Tullensibus quæ civitates in Burgundia Imperii sunt, sit statuendum.

Item de Polonis, Hungaris et iis omnibus in quorum locum Natio Germanica consiliarios sufficit, si forte deficiant. Quare si vobis placeat poni poterunt, sequentes 2. versiculi, rubris lineis inclusi. Sin minus prætereantur quamquam quid periculi est, si hoc ab Imperatore et Papa tam hisce in legibus quam in privilegiis, nobis permittatur. Poloni certe et Hungari in statutis academiae pisanae sub Germanica Natione comprehenduntur.

5. Cameracenses item Vesontini et Tullenses in Burgundia et quicunque sunt similium civitatum ad Imperium Romanum pertinentium etiamsi lingua a Germanis differant, iure tamen germanico conseantur, atque in album Nationis nostrae asscribantur.

6. Viri autem Poloni, Hungari, Sveci, Norvegi, Angli, Scoti, item omnes illi in quorum Nationibus si consiliarii desint, Germanica Natio in eorum locum consiliarios substituendi ius habet, si quidem voluerint ipsi, in Nationis nostrae sodalitatem asscripti accipiantur. Si vero id recusaverint, ne cogantur.

W statutach z 1622—1707 r. (str. 265):

XI. *De consiliaturis Universitatis.*

Natio Germanica habet ius nominandi et praesentandi ex suis nationalibus ad consiliaturas Universitatis nimirum: iuristarum: I. Germanorum, II Germanorum, Bohaemiae, Ungariae, Transilvaniae, Daciae, Poloniae, Prussiae et Livoniae, Daniae, Flandriae, Helvetiae; artistarum: Germanorum, Helvetiae et Flandiae.

W statutach z 1733—1750 r. (str. 276):

Quicumque in Germania natus fuerit, etiamsi domicilium, aut forum suarum sedem alibi fixerit, is tamquam iure suo ad sodalitatem nostram accessum habeto.

Silesii, Bohemi, Moravi, Lituani, Dani, Poloni, Hungari, Sveci et omnes Imperio subiecti, ut continua hominum memoria in album nostrum recepti sunt, ita et deinceps recipiantur.

(str. 297):

Item habet ius nominandi et eligendi ex suis nationalibus ad consiliaturas Universitatis iuristarum ad primam, et secundam Germanorum, Bohemiae, Hungariae, Transilvaniae, Daciae, Poloniae, Prussiae et Livoniae, Daniae, Flandriae, Helvetiae, Burgundiae et Angliae;

artistarum primam et secundam Germanorum, Helvetiae ac Faldriae.

Wydawnictwo statutów zostało poprzedzone krótką prezentacją Renzo Quiri Pinotti (prezydenta towarzystwa włosko-niemieckiego) okolicznościową wypowiedzią profesora Giancarlo Susini „Acta Germanica dokumentem przeszłości” oraz bardzo ciekawym komentarzem rzeczowym Paolo Colliva.

Edycja statutów zapewne będzie miała wpływ na ożywienie badań nad historią uniwersytetu a dyskutantom nad jego współczesną sytuacją uprzytomni, że jest on przede wszystkim *societas scholarium* w związku z czym wszelkie reformy i ulepszenia muszą mieć na celu dobro i interes tych, dla których ta instytucja została do życia powołana, dobro i interes studentów. Nauczyciele i administracja muszą przy tej *societas* spełniać rolę służebną.

Henryk Kupiszewskĕ